

Ukraiński wątek w kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych

Stanislav Aprilashvili

02.11.2020



Analiza w skrócie:

- W tegorocznej kampanii wyborczej demokraci i republikanie wykorzystywali wątek ukraiński – Donald Trump oskarżał rywala o korupcyjną działalność jego syna na Ukrainie, zaś Joe Biden wypominał oponentowi próbę wywarcia nacisku na Kijów.
- Wybór Donalda Trumpa na drugą kadencję może oznaczać dalszą nieprzewidywalność relacji amerykańsko-ukraińskich, głównie ze względu na stosunki Białego Domu z Kremlem. Należy się spodziewać oparcia kontaktów między USA a Ukrainą w głównej mierze na handlu.
- Zwycięstwo Joe Bidena jest korzystniejsze dla Ukrainy, gdyż demokratę konsekwentnie popiera integrację euroatlantycką kraju. W wypadku wygranej byłego wiceprezydenta, na pierwszy plan w relacjach Waszyngtona z Kijowem wysunie się walka z korupcją i rozwój demokracji.

23 października odbyła się ostatnia debata przedwyborcza między Donaldem Trumpem a Joe Bidenem. **Obecny gospodarz Białego Domu zarzucił Bidenowi, że ten otrzymuje dochody z działalności w Ukrainie¹. Biden oponował, że Trump zdyskredytował się próbując nakłonić ukraińską władzę do ujawnienia faktów, które miałyby wykazać zaangażowanie jego syna, Huntera Bidena, w korupcyjną działalność komercyjną** – demokratę zapewnił, że fakty mające go oczernić nie istnieją. Podczas pierwszej debaty kandydatów również pojawił się wątek ukraiński – obecny prezydent USA oskarżył Bidena o prowadzenie interesów na Ukrainie² – wówczas również chodziło o Burismę.

Hunter Biden należał do zespołu zarządzającego firmą energetyczną Burisma. Prywatna spółka zajmuje się wydobywaniem gazu, a także sprzedażą węglowodorów³. **Należy zaznaczyć, że właścicielem Burismy jest Mykoła Złoczewskij – były minister ekologii i zastępca sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ukrainy za czasów prezydenta Janukowycza.** Jeszcze w 2012 r. spółka była przedmiotem śledztwa ze strony prokuratury ukraińskiej pod zarzutem działań korupcyjnych. W 2015 r. śledztwo prowadził ówczesny prokurator generalny Wiktor Szokin, jednak po dalszych pracach nad działalnością firmy został zdymisjonowany. Jak sam twierdzi, powodem tego były naciski ze strony ówczesnego

¹ Podczas debaty Trump nie wspominał, o jaką dokładnie działalność chodzi, jednak można domniemywać, że chodzi o syna demokracji, który członkiem rady dyrektorów firmy Burisma, oskarżonej o przekreślenie korupcyjne.

² <https://www.dailymail.co.uk/news/article-8788571/Full-transcript-Donald-Trump-Joe-Biden-debate.html>

³ <https://web.archive.org/web/20150315011625/http://burisma.com/>

amerykańskiego wiceprezydenta Joe Bidena⁴. Sprawa ucichła po zmianie prokuratora generalnego.

Co ciekawe, członkiem rady dyrektorów Burismy, do której należał Hunter Biden, był również były prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski, który w wywiadzie z 2019 r. oznajmił, że **Hunter Biden został wybrany do rady wyłącznie ze względu na koligacje rodzinne, jednak nigdy nie wykorzystywał ich w celach biznesowych**⁵.

Temat powrócił we wrześniu 2019 r., kiedy dziennikarze ujawnili informację, jakoby administracja Trumpa miała wywierać wpływ na ukraińskie władze z zamiarem storpedowania śledztwa w sprawie Huntera Bidena, aby wykorzystała je w celach politycznych⁶. Skandal polityczny został okrzyknięty mianem *Ukraine gate*. **Izba Reprezentantów rozpoczęła wówczas procedurę impeachmentu, jednak ostatecznie Senat oczyścił prezydenta USA z zarzutów.**

Donald Trump w trakcie swojej kariery politycznej miał niejednoznaczne stanowisko ws. Ukrainy. Jeszcze na etapie kampanii wyborczej w 2016 r. Trump zapowiedział rozpatrzenie możliwości uznania Krymu za część Rosji, gdyż jego zdaniem mieszkańcy półwyspu skłaniali się bardziej do bycia częścią Federacji Rosyjską⁷. Mogło to sygnalizować radykalną zmianę stosunku USA do konfliktu zbrojnego na Ukrainie i aneksji półwyspu przez Rosję.

Po zwycięstwie Donalda Trumpa relacje amerykańsko-ukraińskie można oceniać jako chłodne. Republikańska administracja miała w pamięci popieranie przez Kijów Hillary Clinton – w trakcie kampanii wyborczej zostały opublikowane materiały ze sprawy Paula Manaforta, szefa sztabu wyborczego Donalda Trumpa w 2016 roku. Jak się okazało, ten ruch władz ukraińskich był nietrafiony. Nazwisko Manaforta pojawiało się w tzw. czarnych dokumentach Partii Regionów⁸. **Został on oskarżony o pranie brudnych pieniędzy, w tym otrzymanych od partii Wiktora Janukowycza, której doradzał po przegranych wyborach w 2005 r. aż do 2014 r., kiedy ugrupowanie zmieniło nazwę**^{9 10}.

⁴ <https://www.pravda.com.ua/news/2020/02/1/7239096/>

⁵ <https://apnews.com/article/37424b8a0a994c1a935c5831643a84e3>

⁶ https://www.washingtonpost.com/national-security/trump-pressed-ukrainian-leader-to-investigate-bidens-son-according-to-people-familiar-with-the-matter/2019/09/20/7fa39b20-dbd1-11e9-bfb1-849887369476_story.html

⁷ <https://www.politico.com/story/2016/07/trump-crimea-sanctions-russia-226292>

⁸ <https://www.pravda.com.ua/cdn/graphics/2016/08/manafort/>

⁹ <https://www.nytimes.com/2016/08/20/us/politics/paul-manafort-resigns-donald-trump.html>

¹⁰ <https://www.bbc.com/ukrainian/features-41819259>

Sytuacja uległa zmianie po nominacji Kurta Volkera na stanowisko specjalnego przedstawiciela Departamentu Stanu USA ds. Ukrainy, który w trakcie swojej kadencji mocno popierał integralność terytorialną państwa i krytykował rosyjską agresję. Polityk wyrażał sceptycyzm wobec formatu normandzkiego i mińskich umów, które jeszcze przed nominacją na stanowisko przedstawiciela Senatu nazwał „umową o rozbiórce Ukrainy”¹¹. Po nagłośnieniu presji ze strony USA i próbie wykorzystania politycznego śledztwa wobec Bidena juniora, Kurt Volker podał się dymisji. Urzędnik państwowy, który ujawnił informacje o presji Trumpa na Zełenskigo zapewniał, że Volker próbował minimizować negatywne wpływy prezydenta USA na relacje między Waszyngtonem a Kijowem. Pojawiające się doniesienia medialne wskazywały na niezadowolenie Volkera z prób presji na Zełenskim. **Latem 2019 r. Trump zablokował pomoc militarną dla Ukrainy i wówczas naciski na Kijów jedynie się pogłębiły.** Z kolei Rudolf Guliani zaznaczył, że to ludzie z Departamentu Stanu sprzyjali ponownemu rozpatrzeniu sprawy Bidena i Volker stoi za nawiązaniem kontaktów między Gulianim a szefem biura prezydenta Zełenskigo¹².

Można zakładać, że Ukraina skorzysta na zwycięstwie Joe Bidena, gdyż demokraci konsekwentnie popiera integralność terytorialną kraju i krytykuje Rosję. Biden po rewolucji na Majdanie, jako ówczesny wiceprezydent USA, sześciokrotnie odwiedził naszych wschodnich sąsiadów, w tym tuż przed objęciem przez Trumpa urzędu, aby zapewnić Kijów w utrzymaniu poparcia dla euroatlantyckiego kursu Ukrainy. Ponadto, demokraci obiecał przekazać Kijowowi kolejne partie tzw. *lethal weapon*¹³. Wybór Joe Bidena na urząd prezydenta może oznaczać normalizację stosunków USA z Ukrainą i brak niespodzianek ze strony Białego Domu. W kontekście Ukrainy najpewniej na pierwszym plan wysuną się kwestie walki z korupcją, która wciąż pozostaje jednym z największych problemów w kraju.

Temat *lethal weapons* pojawiał się w debacie o wsparciu ze strony Stanów Zjednoczonych od początku agresji rosyjskiej. Joe Biden jako wiceprezydent popierał ten pomysł, jednak ostatecznie demokratyczna administracja Obamy nie podjęła takiej decyzji, gdyż obawiano się eskalacji konfliktu ze strony Rosji¹⁴. W 2017 r. przekazano pierwszą partię, która miała służyć

¹¹ <https://www.kommersant.ru/doc/3350777>

¹² <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2019/09/28/7101317/>

¹³ <https://www.ukrinform.net/rubric-politics/3087530-biden-promises-to-provide-ukraine-with-lethal-weapons-in-case-of-victory.html>

¹⁴ <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2020/10/23/7115665/>

powstrzymywaniu i odstarczaniu wrogów. W ubiegłym roku szykowano się na kolejny transze, jednak proces został zatrzymany¹⁵.

Czas prezydencji Trumpa były okresem turbulencji w stosunkach amerykańsko-ukraińskich i po ewentualnym wyborze na drugą kadencję pozostaną niestabilne. Republikanin próbował normalizować stosunki z Moskwą, niemniej jednak konflikt w Donbasie i aneksja Krymu były przeszkodą na drodze do porozumienia. Wybór Trumpa na drugą kadencję może oznaczać kontynuację relacji pomiędzy oboma krajami głównie w oparciu o handel, gdzie głównym beneficjentem są Stany Zjednoczone. **Nie wiadomo, czy w wypadku wyboru Trumpa na drugą kadencję kosztem Ukrainy nie ulegną poprawie relacje z Rosją.** Jak pokazały poprzednie lata – istnieje takie zagrożenie.

¹⁵ <https://www.ukrinform.ua/rubric-world/2843354-tramp-zablokuvav-dopomogu-ukraini-cerez-godinu-pisla-rozmovi-iz-zelenskim-bloomberg.html>

O AUTORZE



Stanislaw Aprilashvili. Stypendysta Rządu RP, absolwent studiów licencjackich i magisterskich na kierunku filologia polska, absolwent studiów licencjackich z zakresu stosunków międzynarodowych, doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Członek Forum Młodych Dyplomatów, dziennikarz. Zainteresowania badawcze to stosunki międzynarodowe na obszarze byłego Związku Radzieckiego i zrównoważony rozwój.



Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018 – 2030.



JEŻELI DOCENIASZ NASZĄ PRACĘ, DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH DARCZYŃCÓW!

Z otrzymanych funduszy sfinansujemy powstanie kolejnych publikacji.

Możliwość wsparcia to bezpośrednia wpłata na konto Instytutu Nowej Europy: 95 2530 0008 2090 1053 7214 0001 tytułem: „darowizna na cele statutowe”.